

## Śmiertelne choroby, czy możemy je zwalczyć?

Na tak postawione pytanie każdy, kto został dotknięty śmiertelną chorobą oczekuje błogosławionej odpowiedzi. Czy ma nadzieję, że taką odpowiedź otrzyma jeszcze za swojego życia? Nie, jeszcze nie w tej chwili pomimo rozwijającej się nowoczesnej technologii w medycynie. Wiemy już, że nowa technologia nie tylko pozwala nam na odważne operacje ratujące życie nie tylko Człowieka, ale wprost pozwala nam na skuteczną inwazję w głąb każdego ciała i to bezstresowo i bezboleśnie. Nowatorskie ratowanie życia a także leczenie przy zastosowaniu nowoczesnej technologii w medycynie nie tylko ułatwia nam zmianę uszkodzonego narządu ciała, zastępując go zdrową częścią pobraną od innego dawcy ale nawet zastosować implanty będące odpowiednikami żywych organów ciała. Jednakże w walce z chorobą nowotworową w jej różnej odmianie, jak też w walce z wirusami o śmiertelnym znaczeniu jakim jest np. Ebola, wciąż jesteśmy przegrani. Każdy, którego dotyka śmiertelna choroba zadaje pytanie! Dlaczego ludzie zajmujący się medycyną mimo jej postępów są tak bezsilni w walce z przekleństwem ludzkości? Dlaczego? Odpowiem wam. Dlatego, że wszyscy związani z tym przekleństwem szukają cudowną szczepionkę na te śmiertelne choroby a nie przyczynę ich powstawania. Że, nie bacząc na odmienny świat życia zwierzęcego, pseudo naukowcy zaprzęgli w poszukiwanie cudownego leku w roli doświadczalnych królików bogu winne zwierzęta, które w większości są wolne od tych chorób. Zwierzęta obciążono cierpieniem za wynalezienie cudownego leku, gdy oni wielcy naukowcy bezboleśnie sięgają po sławę i pieniądze. Ale powiem wam jeszcze coś więcej. Im dłużej będą cierpieć laboratoryjne zwierzęta tym bardziej będzie się oddalać nadzieja na pokonanie śmiertelnej choroby, bo ten rodzaj medycyny błędną drogą kroczy. Jednak nie uwolnimy się od pytania! Czy jesteśmy mocni by śmiertelne choroby zwyciężyć albo co najmniej ograniczyć ich występowanie? Tak jesteśmy. Droga do tego celu jest otwarta o ile nie zwierzęta a śmiertelnie chory Człowiek stanie się laboratoryjnym królikiem. Brzmi to okrutnie, jednakże jest logiczne. Bo lek zwalczający śmiertelną chorobę należy poszukiwać bezpośrednio u osoby chorej. Początki będą trudne, ale przyniosą pożądaną efekt. Aby pomóc prawdziwym ulubieńcom medycyny w rozwiązywaniu bardzo trudnych zagadnień w leczeniu ogarniętych śmiertelną chorobą ludzi podpowiem, że wszystkie choroby atakujące nasze ciała swój początek mają we krwi. Na stronie internetowej [www.zelichowski.com](http://www.zelichowski.com) lub także [www.zelichowski.eu](http://www.zelichowski.eu) pod różnymi hasłami przedstawiam bardzo ciekawe informacje, które mają odniesienie do medycyny. Warto poczytać aby zrozumieć jak realizuje się życie. W tej konkretnej sprawie, którą powyżej przedstawiam, pragnę zwrócić szanownym naukowcom uwagę, że już w znanej wam Biblii, którą ja uważam za pewny rodzaj encyklopedii jest napisane, iż we krwi tkwi życie, życie nie tylko naszego ciała ale także każdego innego, niezależnie od jego rodzaju, który tylko dorwie się do tego życiodajnego źródła.

*W wielu przypadkach sami jesteśmy sobie winni, że otwieramy drzwi do naszego ciała obcym osobnikom aby mogli korzystać z cudownego źródła. Krew nasza transportuje do wszystkich komórek naszego ciała wszelkie mikro elementy i minerały, które służą do ich rozbudowy. Obrazowo. Uboga ziemia niewiele wyżywi. Ale tłusta i żyzna ziemia jest oazą wszelkiego życia. A najlepiej na niej rozwijają się pasożyty, które w sposób bezwzględny eliminują innych użytkowników, którym ta ziemia została przydzielona. Tak jest z naszą krwią. Gdy do krwi dostaną się obce ciała komórki następuje ich gwałtowny rozkwit. Te, które się rozkorzeniają, ich rozwój wydłużony jest w czasie, natomiast inne rozmnażają się natychmiast jakby ich czas żywotności był krótki. Osocze krwi, które jest nośnikiem białych i czerwonych ciałek krwi w sytuacji gdy zagraża jemu obce ciało stara się go zniszczyć poprzez wzrost temperatury tego osocza. Jednakże ten wzrost temperatury dla czerwonych ciałek krwi, które transportują budulec dla komórek naszego ciała jest niebezpieczny. Natomiast obce komórki jak nowotwory, wirusy lub inne pasożyty korzystając ze wzrostu temperatury i dużej wilgotności osocza przyspieszają swój rozwój. Z takiej sytuacji nawet i białe ciała krwi korzystają, bowiem wysoka temperatura pozwala im się mutować. Aby zniszczyć śmiertelnego agresora naszego ciała należy czasowo temperaturę osocza obniżyć co spowoduje, że osocze stanie się niekorzystnym podłożem dla rozwoju pasożytów. Obniżona wartość temperatury osocza jest bezpieczna dla krwinek białych jak i czerwonych ale zabójcza dla obcej komórki korzystającej z życiodajnego naszego źródła. O jaką wartość należy czasowo obniżyć temperaturę osocza (krwi) należy przeprowadzić na chorym Człowieku a nie na zdrowym laboratoryjnym zwierzęciu. Tyle mogę ludziom Nauki podpowiedzieć.*

*Jerzy Zygmunt Żelichowski, dnia 15 października 2014 roku.*